

S P R A W O Z D A N I E Z N I E Z A L E Ż N O Ś C I N S Z Z " S O L I D A R N O Ś Ć "
Z I E M I A R A D O M S K A

Niezależność działania uważamy w ZIEMI RADOMSKIEJ za jeden z podstawowych warunków prawidłowej pracy związku naszego regionu. Dotychczasowe działania zarządu w dużej mierze podyktowane były koniecznością obrony tej niezależności.

Etap organizacji, jeszcze przecież nie zakończony, stwarza dogodne możliwości wniknięcia do związku ludzi sterowanych przez inne organizacje bądź instytucje. Próby takie, dokonywane przez przeciwników odnowy i u nas także miały miejsce. Nie łudźmy się, że takie działania ustały. Cel zostanie a tylko metody mogą się zmienić na bardziej wyrafinowane. No bo takie jakie miały miejsce na pierwszym zebraniu ZKZ-ów / znany głos podważający autorytet i dobra wolę działania Tymczasowego Zarządu/ już chyba ludzi nie zdezorientują. Śmiało mogę napisać, że dotychczasowe działania i akcje podejmowane przez Zarząd potwierdzają jego niezależność od organizacji politycznych i administracji.

Chcemy partnerskiej współpracy ze wszystkimi, którzy opowiadają się za odnowa życia społeczno-politycznego i poprawą gospodarki w naszym regionie i kraju.

Jednakże budzi naszą czujność i rodzi nieufność nieubowiązane/??/ wyrzucanie związku w jego podstawowych funkcjach.

Oto 20.XI.80r. otrzymaliśmy pismo Oddziału Wojewódzkiego PAX w którym informuje, że zakłada nam "Solidarność" w kilku przedsiębiorstwach na terenie Białobrzegów. Dobra to robota, czy nie?

Kolegów z Białobrzegów witamy u nas serdecznie. Ale jednocześnie oświadczamy Zarządowi Oddziału Wojewódzkiego PAX: dosyć mamy tej pomocy. Dosyć. Mamy doświadczenia z własnego podwórka, że z pomocy częściej jest więcej kłopotów niż korzyści. Toż to p.Jędrzejewski - przedstawiciel Oddziału Wojewódzkiego PAX/??/ usilnie polecał nam przewodniczącego ZKZ "Starego" Zakładu Waltera - Walczaka na członka Zarządu MKZ. W specjalnym komunikacie MKZ opisane były działania i cele n. Walczaka w jego "robocie" związkowej. Nie będę znanych rzeczy powtarzał. Zarządowi Oddziału Woj. PAX /??/ mogę tylko dodać staropolskie przysłowie: "nieproszony gość w domu gorszy od "talanowia".

Nie tylko własnymi odczuciami kieruję się wyrażając troskę o dalszą niezależną działalność Związku Ziemi Radomskiej.

Za dwa lata sytuacja będzie zupełnie inna i dobór właściwych ludzi do Zarządu MKZ będzie łatwiejszy. A na dzień dzisiejszy kończąc to sprawozdanie z niezależności MKZ wyrażam osobiste życzenie aby tak było dalej do lepszych, spokojniejszych dla Związku czasów.

- J. Jerz -

K S Z T A Ł T N S Z Z " S O L I D A R N O Ś Ć "

Sam fakt powstania nowych związków zawodowych w wyniku umowy społecznej z dnia 31.08.1980r., oraz treść spisanych porozumień gdańskich stworzył z NSZZ "Solidarność" siłę społeczną gwarantującą odnowę życia całego społeczeństwa. Na drodze do wypełniania statutowych obowiązków oraz zagwarantowanego umową gdańską pkt. 5 "realnego wpływu na decyzje determinujące warunki życia ludzi pracy" NSZZ "Solidarność" napotyka często na opór "aparatu władzy lokalnej". Określenie to jest uogólnieniem grup nieformalnych powstających w wyniku spychania lokalnych instancji partii z działalności politycznej na pozycje administrowania, a tym samym sklejanie się z

NSZZ Solidarność

Ziemia Radomska

OD REDAKCJI

Oddajemy Ci Czytelniku pierwszy numer naszego biuletynu. Tak jak nasz Związek chcemy by służył Tobie. Jest to bowiem Twoja gazeta. Zapraszamy Cię do jej redagowania. Sądzi-
my, że podzielasz naszą opinię twierdzeniem, że jest mnóstwo spraw, które mamy do omówienia.
Chcemy, aby na tych łamach znalazły swe miejsce.

Ostatnie wydarzenia nie znalazły tu jeszcze pełnego wyrazu. Publikujemy jedynie oficjalne dokumenty Związku. W następnych numerach wrócimy do tej sprawy. Chcemy usłyszeć także i Twoje zdanie..

Przedstawinne materiały opracowane głównie przez członków Kolegium zostały zaprobowane przez Zarząd. Nie chcemy ograniczyć się wyłącznie do tych autorów. Chcemy pisać o Związku, Twoim w nim udziale dlatego czekamy na Ciebie.

Z I E M I A R A D O M S K A W C Z O R A J , D Z I S I J U T R O

Ruch związkowy, a szczególnie jego część niezależna, tworzący się od czasu podpisania porozumień w Gdańsku, w Szczecinie i Jastrzębiu pozostaje nadal w centrum uwagi całego społeczeństwa jednak pierwsze komitety założycielskie wolnych związków zawodowych powstały już w 1978 r. i nikt się tego nie spodziewał iż w dwa lata później ich istnienie stanie się faktem nieodwracalnym.

Impulsem do powstania NSZZ "SOLIDARNOSC" była akcja strajkowa na Wybrzeżu, ale geneza naszego ruchu związkowego sięga ostatnich 30 lat historii Polski.

Pamiętamy wszyscy jak w 1956 r. finałem wydarzeń pracowników zakładu "CEGIELSKIEGO" była śmierć kilkudziesięciu robotników tego przedsiębiorstwa.

W 1968 r. studenckie akcje protestacyjne zostały brutalnie stłumione przez milicję.

Najbardziej kłwawy był rok 1970. Kiluset ludzi z Wybrzeża oddało swe życie dla sprawy godności, prawdy i równości, która dzisiaj triumfuje w nowych Wolnych i Niezależnych Związkach Zawodowych "SOLIDARNOSC".

O roku 1976 nie trzeba tu w Radomiu przypominać. My dobrze pamiętamy te wydarzenia. Fala protestu przeciwko złej polityce Rządu objęła Radom i Ursus. Setki ludzi przeszło tak zwane ścieżki zdrowia, po których przez długie miesiące musieli się leczyć, wielu z nich utraciło zdrowie nieodwracalnie. Ludzie wyszli na ulicę by rozmawiać z władzami miasta, ale tam dyskusji nie miał kto podjąć. Po raz pierwszy "nasza milicja" nie mogła opanować grupy